

Monitorowanie aktywności Partii Lewicy przez niemiecki kontrwywiad zgodne z prawem

12 lipca Federalny Sąd Administracyjny w Lipsku wydał orzeczenie, iż gromadzenie danych ze źródeł jawnych o prominentnym polityku Partii Lewicy, Bodo Ramelowie, przez Federalny Urząd Ochrony Konstytucji (BfV) jest zgodne z prawem. Orzeczenie jest porażką umiarkowanej frakcji ugrupowania dążącej do zmiany wizerunku Partii Lewicy jako partii radykalnej, a tym samym niezdolnej do merytorycznej współpracy z innymi partiami. Utrudni to jej przyszłe zawieranie koalicji z SPD i Partią Zielonych, która niechętnie odnosi się do współrządzenia z populistyczną partią.

Sąd w Lipsku uznał, że monitorowanie działalności prominentnych polityków Partii Lewicy i gromadzenie danych o nich przez BfV jest zgodne z prawem, nawet jeśli oni sami nie głoszą poglądów sprzecznych z niemieckim porządkiem konstytucyjnym. W skład Partii Lewicy wchodzi bowiem frakcje, które można określić jako radykalne, np. Solid, Forum Marksistowskie i Platforma Komunistyczna.

Politycy o mniej skrajnych poglądach (do których należy Ramelow) starają się odciąć od działalności tych frakcji i nadać Partii Lewicy wizerunek ugrupowania zdolnego do formowania koalicyjnych rządów na poziomie landowym i federalnym. Mimo obecności w 11 parlamentach landowych Partia Lewicy postrzegana jest przez większość partii jako ugrupowanie niestabilne i o zbyt radykalnych poglądach, aby móc współpracować w rządzie. <zawil>